



Sygn. akt II CSK 81/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Kazimierz Zawada

SSA Marek Machnij (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa BMB z siedzibą w H. (Niemcy)

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń w W.

o zapłatę 88.147,39 zł,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 listopada 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 28 października 2010 r.,

1) oddala skargę kasacyjną,

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Ł. zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 października 2010 r. oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 17 grudnia 2009 r.

Powyższy wyrok został wydany w sprawie, w której powód BGB w H. (niemiecka osoba prawna federalnego prawa publicznego, będąca zakładem ubezpieczeń wypadkowych w zakresie zabezpieczenia społecznego) domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń w W. kwoty 88.147,39 zł z odsetkami z tytułu zwrotu świadczeń wypłaconych na rzecz osób poszkodowanych w wypadku komunikacyjnym, spowodowanym przez podmiot, za którego pozwany odpowiadał jako ubezpieczyciel z umowy ubezpieczenia OC.

Sąd pierwszej instancji, po ponownym rozpoznaniu sprawy, w związku z uchyleniem poprzedniego wyroku przez Sąd odwoławczy, wyrokiem z dnia 17 grudnia 2009 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 75.043,87 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

Z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych wynikało, że wskutek wypadku komunikacyjnego, zawinonego przez kierującego pojazdem mechanicznym, którego właściciel był ubezpieczony u pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej, doszło do wyrządzenia szkody pracownikom bliżej określonej firmy niemieckiej, którzy odbywali podróż służbową do Polski i wracali do Niemiec. Powód – jako niemiecki zakład ubezpieczeń wypadkowych, udzielający m.in. pomocy poszkodowanym wskutek wypadków przy pracy w powrocie do zdrowia i sprawności zawodowej oraz realizujący wszelkie świadczenia pieniężne z tego tytułu – poniósł na rzecz poszkodowanych w tym wypadku wszystkie, ustalone bliżej, koszty zabiegów medycznych w postaci leczenia i rehabilitacji. Pozwany odmówił powodowi zwrotu poniesionych przez niego wydatków z tytułu świadczeń wypłaconych poszkodowanym.

Na podstawie tych ustaleń Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za usprawiedliwione co do zasady, a co do wysokości – do kwoty uwzględnionej w wyroku. Poszkodowani obywatele Republiki Federalnej Niemiec doznali bowiem uszkodzeń ciała w wyniku zdarzenia, w związku z którym zobowiązanym do naprawienia wyrządzonej im szkody był sprawca wypadku, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany. Uzasadniona wysokość tego obowiązku odpowiada łącznie kwocie 75.043,87 zł.

Podstawę prawną ustawowej subrogacji na rzecz powoda roszczeń

poszkodowanych wobec osoby odpowiedzialnej za szkodę stanowi art. 93 ust. 1 rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/71 (Dz. Urz. UE.L 1971, Nr 149, poz. 2 ze zm., powoływanego dalej w skrócie jako „rozporządzenie”), zgodnie z którym o tej kwestii decydowały przepisy prawa krajowego właściwe dla instytutu zabezpieczenia społecznego. Istotne znaczenie miały przepisy § 412 Bürgerliches Gesetzbuch (BGB) oraz § 116 ust. 1 księgi X niemieckiego Kodeksu Socjalnego (Sozialgesetzbuch – SGB), stanowiące, że roszczenie o naprawienie szkody, wynikające z przepisów odrębnych, przechodzi na zakład ubezpieczeń albo jednostkę udzielającą pomocy społecznej w zakresie, w jakim wskutek zdarzenia zobowiązany był do spełniania świadczeń społecznych, służących likwidacji szkody, co do których odnosił się obowiązek naprawienia szkody przez sprawcę. Na powoda, który jako niemiecka instytucja zabezpieczenia społecznego zapłacił poszkodowanym określone kwoty, przeszło więc ich uprawnienie do naprawienia wyrządzonej szkody.

Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego od tego wyroku, przyjmując ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji za własne. Sąd ten wskazał, że do odpowiedzialności pozwanego – z uwagi na datę zdarzenia wyrządzającego szkodę - zastosowanie mają przepisy rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/71, w tym art. 93 ust. 1 lit. a rozporządzenia.

Zarzut naruszenia art. 13 ust. 2 lit. a rozporządzenia został uznany za nieuzasadniony. Pozwany nie wziął bowiem pod uwagę zawartego w tym przepisie odesłania do wyjątków, zawartych w art. 14 - 17 rozporządzenia. Z art. 14 ust. 1 lit. a w zw. z art. 13 ust. 2 lit. a rozporządzenia wynika, że pracownik najemny zatrudniony na terytorium Państwa Członkowskiego przez przedsiębiorstwo, w którym jest zwykle zatrudniony i przez które został skierowany do wykonywania pracy na terytorium innego Państwa Członkowskiego, podlega nadal ustawodawstwu pierwszego Państwa Członkowskiego, jeżeli przewidywany okres wykonywania tej pracy nie przekracza dwunastu miesięcy i nie został on skierowany w miejsce innej osoby, której okres skierowania upłynął.

Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie były spełnione przesłanki, określone w tych przepisach. Nie uwzględnił bowiem zarzutu pozwanego, że powód nie udowodnił, iż okres pracy wykonywanej w Polsce przez poszkodowanych nie

przekroczył dwunastu miesięcy i nie zostali oni skierowani w miejsce innych osób, których okres skierowania już upłynął. Sąd stwierdził, że zebrany w sprawie materiał procesowy nie pozwalał na akceptację tego zarzutu. Pozwany nie podniósł go w odpowiedzi na pozew, więc w toku dalszego postępowania utracił prawo powoływania się na te dwie okoliczności. Prekluzja z art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. obejmuje wszystkie twierdzenia, zarzuty i dowody bez względu na ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Natomiast zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. W niniejszej sprawie, jako sprawie gospodarczej, ten przepis należy interpretować z uwzględnieniem art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. Potrzeba podniesienia tego zarzutu istniała już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a pozwany nawet nie twierdził, iż było inaczej. Zarzut ten podlegał więc pominięciu w postępowaniu apelacyjnym.

Tak samo Sąd Okręgowy ocenił zarzut naruszenia § 140 ust. 2 SGB VII w zw. z art. 93 ust. 1 lit. a rozporządzenia, którego pozwany także wcześniej nie powoływał.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 378 § 1 w zw. z art. 386 § 1 k.p.c., art. 479¹⁴ § 2 w zw. z art. 385 k.p.c. oraz art. 316 § 1 w zw. z art. 378 § 1 i art. 391 k.p.c. Twierdził, że wskutek tych naruszeń Sąd odwoławczy błędnie uznał, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dochodzone roszczenie znajdowało podstawę materialnoprawną w przepisach przyjętych przez Sąd Rejonowy, podczas gdy prawidłowa ocena tych okoliczności powinna skutkować uwzględnieniem jego apelacji i zmianą wyroku Sądu pierwszej instancji zamiast jej oddaleniem. Ponadto zarzucił naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie § 116 ust. 1 SGB X w zw. z art. 93 ust. 1 lit. a rozporządzenia Rady (EWG) 1408/71 pomimo niespełnienia przesłanek określonych w art. 14 ust. 1 lit. a rozporządzenia, umożliwiających zastosowanie tych przepisów, przez błędne zastosowanie (wadliwą subsumpcję) art. 14 ust. 1 lit. a rozporządzenia Rady (EWG) 1408/71 pomimo tego, że ustalony w sprawie stan faktyczny nie pozwalał na zastosowanie tego przepisu oraz przez

niezastosowanie art. 13 ust. 2 lit. a rozporządzenia. Na tych podstawach domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzuty naruszenia przepisów art. 385 k.p.c. oraz art. 378 w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. wymagają uprzedniego rozważenia zasadności zarzutu naruszenia art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. O ewentualnym naruszeniu tych przepisów można byłoby bowiem mówić dopiero w razie stwierdzenia, że skarżący skutecznie zakwestionował oparty na przepisie art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. pogląd Sądu Okręgowego o prekluzji podniesionych w jego apelacji zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego, a mianowicie niezastosowania art. 14 ust. 1 lit. a rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/71.

Pozwany wyprowadza ten zarzut z tezy o nie wywiązaniu się przez Sąd odwoławczy z obowiązku zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego, niezależnie od podstaw i twierdzeń przedstawianych przez strony w toku postępowania. Taka teza nie jest uzasadniona w niniejszej sprawie. Skarżący, zarzucając formalnie naruszenie prawa materialnego, w rzeczywistości zmierza bowiem do zakwestionowania okoliczności faktycznych przyjętych przez Sąd drugiej instancji za podstawę zaskarżonego wyroku. Prowadzi to do niedopuszczalnego w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów. Jest również sprzeczne z art. 398¹³ § 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Z powołanej w skardze kasacyjnej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. sygn. akt III CZP 49/07, mającej moc zasady prawnej (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), wynika, że sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji, nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, lecz z urzędu stosuje

właściwe przepisy tego prawa. Nie oznacza to jednak, że w celu ustalenia, jakie przepisy prawa materialnego znajdują zastosowanie, sąd ten ma obowiązek samodzielnego wyjaśniania i ustalania niepowoływanych przez strony okoliczności faktycznych. Stosując samodzielnie przepisy prawa materialnego, sąd odwoławczy kieruje się bowiem wynikami przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego. Na stronach spoczywa zatem obowiązek zgłoszenia określonych twierdzeń i zarzutów dotyczących okoliczności faktycznych, z których chcą wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne. Tym samym stosownie do art. 6 k.c. mają również obowiązek udowodnienia tych okoliczności.

Podniesione w skardze zarzuty naruszenia prawa materialnego wiążą się więc w rzeczywistości z prawidłowością dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. W gruncie rzeczy przybiera to formę powoływania się na brak ustalenia określonych okoliczności z jednoczesnym obciążaniem przeciwnika odpowiedzialnością za ich nieudowodnienie. Znajduje to wyraz w treści zarzutu, odnoszącego się do naruszenia art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., w którym to zarzucie jest mowa o nieudowodnieniu przez powoda spełnienia przesłanek z art. 14 ust. 1 lit. a rozporządzenia, od których uzależniona jest możliwość subrogacji roszczeń dochodzonych według prawa niemieckiego na podstawie § 116 Abs. 1 SGB X w zw. z art. 93 ust. 1 lit. a rozporządzenia.

Taki zarzut tylko pozornie wiąże się z możliwością zastosowania w rozpoznawanej sprawie ostatnio wymienionego przepisu. Otóż z art. 93 ust. 1 lit. a rozporządzenia wynika, że podstawę subrogacji roszczeń na rzecz powoda, jako instytucji zobowiązanej do wypłaty świadczeń na rzecz osób poszkodowanych, stanowi skorzystanie przez te osoby ze świadczeń na podstawie ustawodawstwa Państwa Członkowskiego (w tym wypadku: Republiki Federalnej Niemiec).

Powód w pozwie powołał się na okoliczności, o których mowa w tym przepisie. Wskazał bowiem, że – jako instytucja ustawowo zobowiązana według prawa niemieckiego do wypłaty na rzecz osób poszkodowanych w wypadku, o który chodziło w sprawie, świadczeń z tytułu kosztów poniesionych na ich leczenie i rehabilitację – pokrył te koszty, w związku z czym nabył prawo do dochodzenia ich zwrotu wobec pozwanego, będącego podmiotem ponoszącym odpowiedzialność za osobę zobowiązaną do naprawienia szkody. Nie przedstawił natomiast w pozwie

okoliczności, przewidzianych w art. 14 ust. 1 lit. a rozporządzenia, a mianowicie tego, że osoby poszkodowane, na których rzecz wypłacił świadczenia i które były zatrudnione przez niemieckiego pracodawcę, na podstawie skierowania tegoż pracodawcy wykonywały na terytorium Polski pracę, której przewidywany okres nie przekraczał dwunastu miesięcy i nie zostały skierowane do tej pracy w miejsce innej osoby, której okres skierowania upłynął. Powód jedynie ogólnie powołał się w pozwie na to, że te osoby wracały z Polski do Niemiec z podróży służbowej.

Z kolei pozwany w odpowiedzi na pozew zgłosił zarzuty nie udowodnienia przez powoda, że do wypadku komunikacyjnego doszło z winy kierowcy pojazdu, za którego ponosi on odpowiedzialność oraz, że przewóz poszkodowanych odbywał się na podstawie umowy, a nie był przewozem z grzeczności. Ponadto oświadczył, że – poza zawarciem umowy ubezpieczenia OC oraz powstaniem wypadku komunikacyjnego, w którym zostali poszkodowani bliżej wskazani obywatele Niemiec – nie przyznaje żadnej innej okoliczności faktycznej, co czyni je spornymi i nakłada na powoda obowiązek udowodnienia swych twierdzeń.

Takie sformułowanie nie jest wystarczające do uznania, że powoda obciążał obowiązek udowodnienia również okoliczności, określonych w art. 14 ust. 1 lit. a rozporządzenia. Z art. 479¹² § 1 k.p.c. wynika, że w sprawie gospodarczej powód ma obowiązek podania w pozwie wszystkich twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaze, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikła później. Zastosowanie tego przepisu wymaga jednak uwzględnienia, jakie znane powodowi okoliczności faktyczne mogą zostać uznane za sporne w chwili wnoszenia pozwu, a przy tym istotne dla rozstrzygnięcia. Ponadto konieczne jest uwzględnienie zasad rozkładu ciężaru dowodu, wynikających z art. 6 k.c.

Przepis art. 479¹² § 1 k.p.c. nie może być bowiem uważany za podstawę obowiązku przedstawienia przez powoda wszelkich możliwych twierdzeń i dowodów na wszystkie okoliczności, jakie istnieją lub mogą, choćby tylko hipotetycznie i ewentualnie, pojawić się w konkretnej sprawie. Taki pogląd byłby sprzeczny m. in. z art. 227 k.p.c., zgodnie z którym przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie uwzględniałby także wynikających z art. 229 i art. 230 k.p.c. możliwości przyznania określonych faktów

przez stronę przeciwną oraz uznania za przyznane twierdzeń o faktach, co których strona przeciwna nie wypowiedziała się. Z tego punktu widzenia wskazać można, że z przedprocesowej korespondencji między stronami przed wytoczeniem powództwa w rozstrzyganej sprawie nie wynikało, aby pozwany kwestionował spełnienie przesłanek, o których mowa w art. 14 ust. 1 lit. a rozporządzenia. W dołączonym do pozwu piśmie pozwanego z dnia 27 lutego 2007 r. odmówił on dobrowolnego zaspokojenia dochodzonego żądania z powołaniem się na treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2004 r. sygn. akt III CZP 2/04 (OSNC 2005, nr 6, poz. 95), a nie na treść w/w przepisu.

Powód nie miał więc ani podstaw, ani obowiązku przewidywania, że pozwany może w toku wytoczonego procesu zakwestionować istnienie tych przesłanek. Ponadto wykazanie okoliczności, o których mowa w art. 14 ust. 1 lit. a, leżało w interesie pozwanego. Nie można natomiast wymagać od powoda, aby wykazywał brak okoliczności, które mogłyby niweczyć jego żądanie. Według powszechnie akceptowanego poglądu przedmiotem dowodu są co do zasady okoliczności pozytywne, a nie okoliczności negatywne. Powód nie miał zatem obowiązku wykazania, że nie zachodzą przesłanki, pozbawiające go uprawnienia do dochodzenia roszczenia, natomiast pozwany mógł je wykazać, udowadniając w szczególności, że poszkodowani pracowali w Polsce ponad dwanaście miesięcy lub zostali skierowani w miejsce innych osób, których okres skierowania już upłynął. Jednakże pozwany takich okoliczności nie tylko nie wykazał, ale nawet nie powoływał się na nie, jak również nie podważał na tych podstawach żądania powoda w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Chybiony jest więc zarzut naruszenia art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny prawidłowo uznał, że podniesione przez pozwanego w apelacji okoliczności i zarzuty były spóźnione, ponieważ powinny one zostać zgłoszone przez niego już w odpowiedzi na pozew. Bezpodstawne są zatem również zarzuty naruszenia art. 378 § 1 w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny rozpoznał bowiem sprawę w granicach apelacji, a o treści zaskarżonego wyroku, tj. o oddaleniu apelacji zamiast jej uwzględnienia, decydowała dokonana przez ten Sąd ocena zasadności zarzutów apelacyjnych, z które wynikało, że w świetle

zebranego w sprawie materiału dowodowego nie ma podstaw do zastosowania art. 14 ust. 1 lit. a rozporządzenia w zakresie wskazanym przez pozwanego.

Tym samym nieuzasadnione są także zarzuty naruszenia art. 316 § 1 w zw. z art. 378 § 1 i art. 391 k.p.c. Wbrew skarżącemu, w niniejszej sprawie nie ustalono bowiem, że nie zostały w niej spełnione przesłanki określone w art. 14 ust. 1 lit. a rozporządzenia. Nie wynikało to jednak z przyczyn obciążających powoda lub z uchybień popełnionych przez Sąd odwoławczy, lecz z niepowołania się przez skarżącego na okoliczności faktyczne, o których mowa w tym przepisie, a w konsekwencji także z ich niewykazania właśnie przez skarżącego.

W konsekwencji nieuzasadnione są również zarzuty naruszenia prawa materialnego. Skoro bowiem Sąd Apelacyjny prawidłowo uznał, że na podstawie zebranego materiału dowodowego nie ma podstaw do stwierdzenia istnienia okoliczności wymienionych w art. 14 ust. 1 lit. a rozporządzenia, to trafnie uznał, że w sprawie nie ma zastosowania art. 13 ust. 2 lit. a rozporządzenia, który wyłączałby możliwość dochodzenia przez powoda roszczeń na podstawie art. 93 ust. 1 lit. a rozporządzenia w związku z § 116 ust. 1 SGB X.

Odmiennej oceny nie uzasadnia powołane w złożonym już po wniesieniu skargi kasacyjnej piśmie procesowym pozwanego z dnia 14 kwietnia 2011 r. stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 15 maja 2009 r. sygn. akt III CZP 140/08 (OSNC 2009, nr 10, poz. 132). Przede wszystkim ta uchwała dotyczyła zupełnie innego zagadnienia, a mianowicie możliwości uwzględnienia zasiłku pogrzebowego, wypłaconego w ramach zabezpieczenia społecznego, na poczet odszkodowania cywilnoprawnego dochodzonego przez poszkodowanego od sprawcy czynu niedozwolonego. Podstawowym problemem w rozstrzygniętym tą uchwałą zagadnieniu prawnym było natomiast istnienie przepisów, przewidujących możliwość zaliczenia zasiłku pogrzebowego na poczet odszkodowania cywilnego lub przewidujących roszczenie regresowe zakładu ubezpieczeń społecznego, który wypłacił zasiłek pogrzebowy, w stosunku do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową.

Jedynie w tym kontekście odczytywać należy cytowany przez skarżącego fragment uzasadnienia w/w uchwały. Chodziło bowiem o tezę, że brak w systemie prawa polskiego przepisów przewidujących regres przemawia przeciwko przyjęciu

dopuszczalności zaliczenia zasiłku pogrzebowego na poczet odszkodowania. Wobec tego wziąć trzeba pod uwagę, że w chwili podjęcia uchwały z dnia 3 marca 2004 r. sygn. akt III CZP 2/04 nie obowiązywały jeszcze w Polsce przepisy rozporządzenia (EWG) nr 1408/71, natomiast w niniejszej sprawie przepisy tego rozporządzenia niewątpliwie miały już zastosowanie.

Nie można zatem twierdzić, że w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 r. sygn. akt III CZP 140/08 chodziło o aktualność tezy, zawartej w w/w uchwale z dnia 3 marca 2004 r. Dotyczyło to wyłącznie aktualności argumentu o konieczności istnienia przepisu przewidującego roszczenie regresowe. Skoro w rozstrzyganej sprawie taki przepis, w postaci art. 93 ust. 1 lit. a rozporządzenia, obowiązywał, to nie ma podstaw do stwierdzenia, że akceptacja stanowiska Sądu Apelacyjnego mogłaby skutkować sprzecznością z powyższą uchwałą pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego. A zatem pozwany bezzasadnie powraca do poglądu o braku jego odpowiedzialności na podstawie okoliczności, na które powoływał się w początkowej fazie sporu między stronami, zwłaszcza w powołanym wcześniej piśmie z dnia 27 lutego 2007 r.

Z tych względów Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako pozbawioną uzasadnionych podstaw. Ponadto orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego na mocy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 109 i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. odpowiednio do wyniku sporu.